

## JAN ZUCH

ur. 1946; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Lublin, PRL, rzeka Bystrzyca, powódź na Bystrzycy, ulica Przeskok, ulica Dzierżawna, ulica Kunickiego, rzeka Czerniejówka, projekt Lublin. W kręgu żywiołów - woda

### Pamiętam kilka powodzi

Pamiętam kilka powodzi, które dały się wszystkim we znaki. Na początku ulicy Przeskok, zaraz jak się wjeżdża na dawne tereny przedwojennych wyścigów konnych, tam babcia miała taką niedużą działeczkę, na której uprawiała troszkę warzyw i drzew owocowych. Zdarzyło się kilka razy, że właśnie to wszystko zalała woda.

Pamiętam jedną taką dużą powódź, która była w latach 50. Babcia mnie wysłała, mówiąc: „Idź, patrz tam nad samą rzekę, ja tu sprzęt postaram się jakoś podnieść, postawić na podpórkach”. Chciała to jakoś zabezpieczyć, żeby nic się nie zepsuło, żeby woda też nie zabrała, jakby podniosła się i wpłynęła na działkę. I ja poszedłem. Jak to młody, niby patrzyłem, ale się zagapiłem. I zagapiłem się w taki sposób, że woda odcięła mi możliwość powrotu – suchą nogą oczywiście, bo mokrą to można było. Teren znałem doskonale, także jakoś wróciłem.

Podczas największej powodzi, jaką widziałem, woda podchodziła pod ulicę Dzierżawną, tu gdzie były niższe tereny, jak jest ulica Przeskok, ogródki działkowe przy Ciepłej – to wszystko było pozalewane. Nawet jak wały były nieprzekroczone, to jednak przesiąkały i Park Ludowy również był zalewany.

Pamiętam też jeszcze, jak po 1961 roku, kiedy już chodziłem do szkoły elektrycznej, pewnego razu woda wylała tak, że nie można było przejść wiaduktem przy ulicy Kunickiego. Żeby dostać się do szkoły elektrycznej, trzeba było wysiąść przy ulicy Armii Czerwonej – to jest ten kawałeczek ulicy od klina do rzeki Czerniejówki. Powódź była tak duża, że przez worki z piaskiem na ulicy Pocztowej i Kunickiego nie było w ogóle przejazdu ani przejścia. My młodzi czasami ryzykowaliśmy i chodziliśmy torami do szkoły. A tam łatwo było dojść. Kawałeczek w górę się poszło i dalej tory

prowadziły do dawnej elektrowni przy ulicy Elektrycznej. Tamtędy też do szkoły elektrycznej się dochodziło.

<b>Data i miejsce nagrania</b>	2019-09-12, Lublin
<b>Rozmawiał/a</b>	Tomasz Czajkowski
<b>Prawa</b>	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"